

Sygn. akt VIII Ga 78/23

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2023 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Jacek Wojtycki

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2023 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa: (...)w W.

przeciwko :"(...)" (...)w B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 15 lutego 2023 r. sygn. akt VIII GC 1168/22

I. oddala apelację;

II. przyznaje od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy kuratorowi pozwanej B. P. kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem wynagrodzenia za czynności kuratora w postępowaniu apelacyjnym;

III. nakazuje zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu niewykorzystanej części zaliczki na koszty kuratora.

Sygn. akt VIII Ga 78/23

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2023 roku Sąd Rejonowy w Bydgoszczy (sygn. akt VIII GC 1168/22 upr) oddalił powództwo, określił, że koszty postępowania ponowi powód oraz zwrócił powodowi kwotę 738 zł niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia kuratora.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 14 czerwca 2012 r. powód jako wydzierżawiający zawarł z pozwanym umowę dzierżawy gruntu o łącznej powierzchni 320,00m², położonego w miejscowości R.. W § 9 ww. umowy wskazano, iż za opóźnienie w przekazaniu przedmiotu dzierżawy, po rozwiązaniu umowy wydzierżawiający uprawniony jest żądać zapłaty odszkodowania do wysokości 3-krotnego czynszu dzierżawy za każdy rozpoczęty miesiąc kalendarzowy bezumownego korzystania z przedmiotu dzierżawy, nie mniej jednak niż za okres jednego miesiąca. Pismem z dnia 18 maja 2015 r. powód wypowiedział umowę z 14 czerwca 2012 r. bez zachowania terminów wypowiedzenia ze skutkiem na dzień 30 czerwca 2015 r. i wezwał pozwanego do niezwłocznego przekazania w dniu 30 czerwca 2015 r. uporządkowanego przedmiotu najmu. W wyznaczonym terminie nie dokonano przejęcia przedmiotu najmu z powodu nieobecności dzierżawcy oraz pozostawienia przez niego nieuporządkowanego terenu. W dniu 1 sierpnia 2017 r. powód wystawił na rzecz pozwanego notę księgową na kwotę 1.546,39 zł ze wskazaniem, iż

należność stanowi „odszkodowanie z tytułu bezumownego korzystania teren R.”. Pismem z dnia 22 listopada 2017 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty wynikającej z ww. noty w terminie do dnia 6 grudnia 2017 r.

Sąd I instancji zważył, że strony łączyła umowa dzierżawy. W myśl przepisu art. 693 § 1 k.c. przez umowę dzierżawy wydierżawiający zobowiązuje się oddać dzierżawcy rzecz do używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony a dzierżawca zobowiązuje się płacić wydierżawiającemu umówiony czynsz. W przedmiotowej sprawie powód żądał zasądzenia od pozwanego odszkodowania z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy. Zdaniem Sadu Rejonowego analizując żądanie powoda wskazać należało, iż zgodnie z treścią umowy stron powód w przypadku opóźnienia w przekazaniu przedmiotu dzierżawy mógł żądać zapłaty odszkodowania za każdy rozpoczęty miesiąc bezumownego korzystania z przedmiotu dzierżawy. Podkreślono też, że z karą umowną mamy do czynienia w przypadku umownego ustalenia obowiązku naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego (art. 483 k.c.) Jednocześnie z uwagi na treść noty powoda z dnia 1 sierpnia 2017 r. Sąd miał na uwadze, iż zgodnie z art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. samoistny posiadacz gruntu będący w złej wierze obowiązany jest do zapłaty na rzecz uprawnionego m.in. wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. Sąd Rejonowy wskazał, że w pełni podziela stanowisko Sądu Apelacyjnego w Poznaniu zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 kwietnia 2013 r. /I ACa 152/13/, zgodnie z którym kara umowna z art. 483 k.c. dotyczy naprawienia szkody wynikającej z umowy i nie znajduje zastosowania w przypadku stosunków pozaumownych, takich jak wynagrodzenie za bezumowne korzystanie. Sąd Najwyższy wyraźnie wskazał (wyrok z dnia 22 lutego 2019 r. /IV CSK 574/17/), iż wkomponowanie kary umownej w reżim odpowiedzialności kontraktowej oznacza, że należy się ona wtedy, gdy zrealizowane są ogólne warunki tej odpowiedzialności w tym niewykonanie/nienależyte wykonanie zobowiązania. Strona pozwana zarzuciła, iż nie było przeszkód do przejęcia nieruchomości w posiadanie przez powoda. Zauważyć też należy, że treść umowy stron nie przewidywała żadnego szczególnego trybu wydania nieruchomości. Zdecydowanie nie wiązały pozwanego ustalenia zawarte w piśmie powoda z dnia 18 maja 2015 r. (k. 30 akt), jako nieobjęte jakimkolwiek konsensusem stron. Jednocześnie w sprawie nie ustalono, by zachodziły jakiegokolwiek przeszkody w objęciu w posiadanie spornej nieruchomości przez powoda. Jedynym zarzutem powoda było „nieuporządkowanie terenu” w tym nawieziona ziemia. Z treści protokołu z dnia 2 lutego 2018 r. (k. 92 – 96 akt) nie wynika, by przejęcie terenu wymagało szczególnych procedur. Uwagi dotyczyły jedynie konieczności weryfikacji ziemi na koszt pozwanego. Sąd Rejonowy podkreślił też, że w procesie cywilnym ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania i to one są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.). Powyższe powodowało, iż Sąd nie znalazł podstaw do uznania, iż pozwany nie wykonał umowy stron, czy nienależyte realizował postanowienia kontraktu. Gdyby jednak uznać, iż doszło do jakiegokolwiek naruszenia po stronie pozwanego, należy zwrócić uwagę, że umowa stron została wypowiedziana z dniem 30 czerwca 2015 r. Odszkodowania zażądano za miesiące lipiec i sierpień 2017 r., czyli ponad dwa lata po zakończeniu umowy. Sąd doszedł do przekonania, iż brak jest podstaw do uznania, iż mamy do czynienia nadal z regulacjami kontraktowymi. Gdyby natomiast uznać, iż żądanie dotyczy wynagrodzenia za bezumowne korzystanie, Sąd w tej kwestii w całości podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którym „o wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy w określonych warunkach i czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia. (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1984 r., III CZP 20/84, OSNCP 1984, Nr 12, poz. 209, Wyrok SN z 7.04.2000 r., IV CKN 5/00, LEX nr 52680, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 273/03, nie publ.). W ocenie Sądu Rejonowego powód zobowiązany był do wykazania, iż po pierwsze doszło do bezumownego korzystania z nieruchomości, a ponadto powinien wykazać wysokość rynkowych stawek za dzierżawę przedmiotowego gruntu, czemu nie sprostał. W tym stanie na podstawie art. 483 k.c. oraz art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. a contrario w zw. art. 6 k.c. rozstrzygnięto w pkt I sentencji wyroku. Z uwagi na oddalenie powództwa w całości, a także mając na względzie, iż pozwany w przedmiotowej sprawie nie poniósł żadnych kosztów, Sąd w punkcie II sentencji wyroku obciążył powoda kosztami postępowania w całości. W pkt III sentencji wyroku, na mocy art. 84 ust. 2 w związku z art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd zwrócił powodowi od

Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 738,00 złotych stanowiącą niewykorzystaną zaliczkę na poczet wynagrodzenia kuratora.

Wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył apelacją (k.140-143) powód w zakresie punktów I i II sentencji wyroku. Zarzucił mu:

1.naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego polegającą na uznaniu, że nie było przeszkód w objęciu posiadania spornej nieruchomości przez powoda, mimo że z przeprowadzonego materiału dowodowego wynikało, że teren nie został uporządkowany, pozostawała na nim nawieziona ziemia, a pozwana zgodnie z §6 pkt 10) umowy łączącej strony zobowiązana była do gromadzenia wszelkich odpadów nieużytkowych, powstałych w wyniku działalności Dzierżawcy w odrębnym pojemniku i usuwania ich na własny koszt,

2. naruszenie prawa materialnego - art. 675 k.c. w zw. z art. 694 k.c. w zw. z art. 483 §1 k.c. poprzez uznanie, że nie ma podstaw do stwierdzenia, że pozwana nie wykonała umowy strony, czy nienależycie realizowała postanowienia kontraktu, mimo że po zakończeniu umowy pozwana obowiązana była zwrócić rzecz w stanie niepogorszonym, czego nie dokonała, a w §9 pkt 2) umowy łączącej strony przewidziano karę umowną za opóźnienie w przekazaniu przedmiotu dzierżawy po rozwiązaniu umowy w postaci 3-krotności czynszu za każdy rozpoczęty miesiąc kalendarzowy, nie mniej niż za jeden.

.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o:

1.zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie kwoty 1.546,39 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16.08.2017 r. do dnia zapłaty,

2.zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Ewentualnie powód domagał się :

uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania odwoławczego,

zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obydwie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Uzasadnienie apelacji zawiera rozwinięcie sformułowanych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację (k.184) pozwany (kurator pozwanego) wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie była zasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Prima facie należy wskazać, że mając na uwadze treść art. 382 k.p.c., Sąd odwoławczy ma obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (vide trafne postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97, OSNC 1998 Nr 12, poz. 214). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli Sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia zasady oceny dowodów należy wskazać, że przepis art. 233 k.p.c. daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego, przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, Lex nr 1635264). Normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są przy tym wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655). Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe. Oznacza to, po pierwsze, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości. Po drugie, ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Sąd musi ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszelkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny mocy i wiarygodności tych dowodów. Po trzecie, sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł, i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98, niepubl.; por. również wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189 i z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000/19/732). Temu obowiązkowi powód nie sprostał, poprzestając jedynie na przedstawieniu własnej wersji doniosłości poszczególnych dowodów, czego jednak nie sposób uznać za wystarczające. Sąd Rejonowy w sposób zasadniczo właściwy ustalił stan faktyczny sprawy, wskazując na jakich dowodach się oparł i uzasadnił z jakich względów w tym zakresie dał im wiarę, a polemika w tym zakresie jest zupełnie nieprzekonująca - nie znajdowała uzasadnienia w udostępnionym Sądowi materiale dowodowym sprawy. Nie doszło także do naruszenia wskazanych apelacji naruszeń prawa materialnego. Abstrahując od kwestii czy - stanowiący podstawę dochodzonego roszczenia- zapis zawarty w § 9 ust.2 umowy- stanowi zastrzeżenie kary umownej czy też jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym (zawartym w ramach swobody kontraktowania) to przecież, jak wynika z jego treści warunkiem sine qua non „odszkodowania” jest bezumowne korzystanie z przedmiotu dzierżawy przez dzierżawcę, czego bezspornie powód nie wykazał. Brak uporządkowania terenu mógł być zaś podstawą odrębnego roszczenia odszkodowawczego powoda z tytułu nienależytego wykonania umowy przez pozwanego (art. 471 i n. k.c.). Słusznie przy tym Sąd I instancji zauważył m.in., że zawarta umowa nie przewidywała żadnego szczególnego trybu wydania nieruchomości, a pozwany nie był związany ustaleniami zawartymi w piśmie powoda z dnia 18 maja 2015 r. (k. 30 akt), z treści samego protokołu z dnia 21 lutego 2018 r. (k. 92 - 96 akt) nie wynikało przy tym, by przejście terenu wymagało szczególnych procedur.

Odnosząc się jeszcze do zagadnień zapisów umownych stron z umowy przewozu oraz kwestii kary umownej należy wskazać, że prima facie ma do niej w pełni zastosowanie zasada swobody umów (vide m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 czerwca 2017 r., I ACa 62/17, Legalis). Stosownie do treści art. 483 § 1 k.c. strony mogą zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy. W razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody (art. 484 § 1 k.c.). Kara umowna jest dodatkowym zastrzeżeniem umownym wprowadzanym do umowy w ramach swobody kontraktowania, mającym na celu wzmocnienie skuteczności więzi powstałej między stronami w wyniku zawartej przez nie umowy i służy realnemu wykonaniu zobowiązań (wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2008 r., sygn. akt V CSK 85/08, LEX nr 457785). Decydując

się na zastrzeżenie w treści umowy kary umownej, strony powinny precyzyjnie wskazać podstawę do jej naliczenia (np. nienależyte wykonanie, niewykonanie jednego ze świadczeń, wadliwość przedmiotu świadczenia, opóźnienie, zwłokę w wykonaniu świadczenia) i jednocześnie wskazać jej określoną wysokość albo kryterium jej ustalenia (Z. Gawlik [w:] Kodeks cywilny..., t. 3, Część ogólna, red. A. Kidyba, 2010, kom. do art. 483, pkt 4). Jest to bowiem instytucja, która w sposób szczególny reguluje odpowiedzialność zobowiązanego, w związku z czym jej zapisy winny być wykładane ściśle. Jak słusznie podnosi się przy tym w judykaturze kara umowna jest sankcją za nienależyte wykonanie świadczenia przez stronę umowy. Zasady jej naliczenia określają suwerennie strony, zawierając w treści umowy szczegółowe zapisy dotyczące podstaw i warunków jej naliczenia. Ponieważ naliczenie kar umownych jest z jednej strony uproszczoną formą odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy, a jednocześnie ich zastrzeżenie w umowie nie wyklucza dochodzenia przez strony umowy odszkodowania na podstawie przepisów ogólnych (art. 471 i n. k.c.), postanowienia umowy w zakresie dotyczącym kar umownych winny być wykładane ściśle (vide trafnie Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 13 lutego 2018 r., I AGa 18/18, Legalis).

Ad casum nie było jednocześnie podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 k.p.c.) gdyż nie zaszła sytuacja nierozpoznania istoty sprawy- Sąd I instancji orzekł bowiem merytorycznie o żądaniach. Wydanie wyroku przez Sąd II instancji nie wymagało ponadto przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Mając powyższe okoliczności oraz rozważania na względzie, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda.

O kosztach postępowania apelacyjnego (pkt II wyroku) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. - o wynagrodzeniu kuratora pozwanego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie § 1 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej w zw. z § 2 pkt 3 oraz w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, biorąc pod uwagę , iż postępowanie w II instancji toczyło się już po wejściu w życie rozporządzenia z 9 marca 2018 r. W świetle tej regulacji kuratorowi należy się wynagrodzenie w kwocie 270 zł , jako 40 % wynagrodzenia radcy prawnego, czyli ad casum 75% (powołany w postępowaniu przed Sądem II instancji kurator nie występował w postępowaniu przed Sądem Rejonowym) z kwoty 900 zł x 40%. Wobec uiszczenia przez powoda zaliczki w kwocie 450 zł na kuratora nadwyżka ponad 270 zł (180 zł) podlegała zwrotowi – pkt III wyroku.